MANIFEST

Skonfederowanego Woiewodztwa KRAKOWSKIEGO.

Oblata est Officio Actisquè præsentibus Castrensibus Capitanealibus Cracoviensibus Manifestatio certa per Illustrem Magnificum Michàëlem in Czarnocin CZARNOCKI, *Dapiferum Stężycensem, Confæderationis Palatinatûs Cracoviensis Mareschalcum unà cum Magnificis Consiliariis ejusdem Confæderationis hìc Cracoviæ facta, manibus ejusdem Illustris Magnifici Mareschalci tum Magnificorum Consiliariorum subscripta, Sigillô Confæderationis communita; cujus Manifestationis tenor est talis.*

MY Ziemianie Woiewodztwá Krákowſkiego, cierpliwie do tąd lubo cięższe nád innych znoszący krzywdy, kiedy Nam co raz sroższe piszą̨ca Prawá moc Woyſka Roſſyiſkiego, ulepszenia Kráiowego niezostawuie nadziei, zá przykłádem Braci Náſzych w Barze y indziey po wielu Woiewodztwách złączonych idąc, węzłem Konfederacyi spoieni, przed Bogiem czystych myśli Náſzych Sędzią, przed całą Oyczyzną, y Nayiaśnieyſzemi Europeyſkiemi Potencyami oświadczamy się, y wylewamy przepełnione

żale Naſze w ufności, że świat cały bez parcyalności ſądzący, nie zaprze Nam cnotliwey imprezy, do ktorey Nas Obywatelſka wzbudza powinność. Gdy woła ná Nas Kościoł Boży gwałt w Práwách ſwoich y Słudzy Jego prześladowánie cierpiący, gdy woła Oyczyzná w Obrádách Wolnych áffrontowána przypuſzczeniem do Rady inney Religii Oſob, ná uſtáwiczne Krwie Obywatelow przelanie trwożąca ſię, gdy woła Wolność tak ściśle Práwámi opiſana, á nie temi Práwámi, ktore duch chciał inſpirowáć Wolności, ále ktore Xiążę JmC: Repnin Pełnomocny, Roſſyiſki Poſeł maiący Woyſko ſwoim powierzone Ordynanſom, włáſną dyktował abſolutnością, gdy nam iuż ná koniec nic z naycelnieyſzych Národowych nie zoſtało zaſzczytow, że Szlachcic ná Seymiku, á Senator y Poſeł ná Seymie mocy przymowienia ſię wolnego ná przeſzłym Seymie nie mogł mieć, kiedy ná Seymikách Woyſkiem opaſani, przepiſy tylko Xiążęcia JmC: Repnina pogotowiu iuż nam z Warſzawy przyſłane przyiąć muſieliśmy, áni Nam náwet ſarknąć ná ſkażenie wolney Rady po Grodach przez ſurowe Suſceptantom zakazy nie pozwolono, kiedy ná Seymie Walnym za to tylko, że z obowiązku ſumnienia wielebney po wieki ſtałości, umyſłu wſpaniałego, wielkiey w Oyczyźnie pamięci godni Senatorowie y Posłowie, iáko to J. O. Xiążę JmC: SOŁTYK, Biſkup Krákowſki. J. W. JmC: X. ZAŁUSKI, Biſkup Kiiowſki. J. W. JmC: Pan RZEWUSKI, Woiewoda Krákowſki, Hetman Polny Koronny, y godny Syn Jego Staroſta Dolińſki, Poſeł Podolſki, ſkłonić ſię do Proiektu Xcia JmCi Repnina Pełnomocnego Poſła niechcieli z pod boku Tronu, z zelżywością Národu, z zniewagą Maieſtatu, gwałtownym wzięci do Moſkwy ſpoſobem, inni w Areſzcie tu w kráiu trzymani, áby po uprzątnieniu tych zbawiennych zawad, myślom ſwoim zádoſyć uczynił. Ubeśpieczeni tą nádzieią że ták oſtre poſtąpienie z Námi Xciá Jegomości Repnina nie ieſt według czyſtey intencyi Nayiaśnieyſzey Jmperatorowy JmCi, y owſzem z wielkim wielkiego Jey Maieſtatu pokrzywdzeniem y cnot nieſkázytelnych, dobrotliwey Národu Náſzego Sąſiadki ubliżeniem, BOGA ſpraw dobrych Obrońce, y Nayiaśnieyſzych zagranicznych Dworow ſpodziewáiąc ſię że niemoże takowy Xiążęcia Repnina poſtępek nie intereſowáć zá Námi, ile tych Monárchow u ktorych Tráktatowe względy y ucalenia onych wżywey muſzą bydź pámięci, ná pomoc biorąc, porywamy ſię do broni. Niechże Nas nikt buntownikami lub burzycielámi ſłodkiego pokoiu, (ktorego w ſumnieniu Naſzym nie mamy) nie zowie, bo porywamy ſię nie próżną uwiedzeni ám-

bicyą,

bicyą, tę tylko chwalebną mamy, ábyśmy Wiárę Swiętą Kátolicką Rzymſką y Wolność od gwałcicielow wyſwobodzić mogli. Y lubo od tak świątobliwego ſprzymierzenia kuſiło ſię záraz Woyſko Moſkiewſkie, podſtąpiwſzy mocnym po nieprzyiacielſku pod Miaſto Stołeczne Krákow impetem bez dania ſobie okazyi, proſto w Bramę z ármaty biiąc; Nas rozpędzić, nie zálękły ſię iednák; choć w tym nieſpodziewánym razie, ſerca Naſze, ktore przykrząc ſobie życie w Národowey oppreſſyi, krew wylać za Wiárę y Wolność, y przy dawnych Práwách niewzruſzonym ſakryfikowały umyſłem. Nie zmiękczy Nas zapewne to okrucieńſtwo, gwałty y rabunki, ktore Woyſko Moſkiewſkie nie przepuſzczaiąc nawet y Swiętym Domom po Przedmieściach tu Krakowá będącym codziennie wyrządza, bo mamy nádzieię, że ucisk ludu przez to wyniſzczonego z oſtatniego dobytku przebiiać będzie głoſem ſwym Niebo, áby Bog wzmacniał rękę, á raczey ſerca y umyſły Naſze. Z tych tedy ſprawiedliwych przyczyn y czynności Náſzych z nich pochodzących, głośnie całey ſpráwiaiąc ſię Europie, oświadczamy ſię, że poty wziętey w ręce Naſze nie złożemy broni, poki Wiará Swięta Rzymſka Katolicka w Pańſtwie Náſzym od wiekow panuiąca w całości Praw ſwoich zachowana, Prawa Starodawne Narodowe do ſwobod Naſzych ściągaiące ſię ucalone y przywrocone Nam nie będą, tym ſwoim Manifeſtem do tego przyſtępuiąc, ktorego ſalwę poprawienia lub w lepſzą y obfitſzą formę zamienienia, w zupełney mocy ſobie zoſtawiamy. *Dan: w Zamku Krakowſkim Dnia 1. Lipcá. Roku Páńſkiego* 1768.

Michał Czarnocki, Marſzałek Konfederacyi Woiewodztwá Krákowſkiego. mpp.

Michał Wielogłowſki, Burgrabia Krakowſki, Konſyliarz. mpp.

Jozef Michałowſki, Piſarz Grodzki Krakowſki, Konſyliarz. mpp.

Francizſek Dębiński, Konſyliarz. mpp.

Jan Bogorya *Zakrzewſki, Vice-Nott: Grodzki Krakowſki, Konſyliarz.* mpp.

Stániſław Goczałkowſki, Konſyliarz. mpp.

Boguſław Slaſki, Konſyliarz. mpp.

Francizſek Maciey Doliwa *Silnicki, Konſyliarz Konfederacyi Woiewodztwa Krakowſkiego.* mpp.

Stani-

Stanisław Ciołek *Zuliński, Konsyliarz.* mpp.
Maxymilian Gaudenty Stradomski, K. P. K. W. mpp.
Jan Leszczyc *Grabianka, Konsyliarz.* mpp.
Franciszek Stadnicki, S. O. Sędzia Konfederacyi Woiewodztwa Krakowskiego. mpp.
Kázimierz Przyłuski, Konsyliarz. mpp.
Teodor Wielogłowski, Konsyliarz. mpp.
Jgnacy Ciołek z W. *Woźnicki, K. P. K. Wdztwa Krakowskiego.* mpp.

(Locus ✠ Sigilli) ejusdem Confæderationis,
Joannes Herka, Confæderationis Palatinatus Cracoviensis Secretarius. *mpp.*

Actum in Castro Cracoviensi Feriâ Quartâ post Festum Visitationis Beatissimæ Virginis MARIÆ proximâ, Annô Domini Millesimô, Septingentesimô, Sexagesimô, Octavô.

Correxit *Korytowski.* mpp

L. S.

Lectum per *Bielicki.*

3.000